

Sygn. akt X C 1115/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w G.W.. X Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Miszczak

Protokolant: stażystka Marta Andrzejewska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2016 r. w G.W..

sprawy z **powództwa Skarbu Państwa – Komendy Wojewódzkiej Policji w G.**

przeciwko T. S.

o zapłatę

- I. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 6 354,22 (sześć tysięcy trzysta pięćdziesiąt cztery złote 22/100),**
- II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**
- III. **nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. W. 1 003,13 (tysiąc trzy złote 13/100) tytułem brakujących kosztów sądowych.**

UZASADNIENIE

Powód – Skarb Państwa – Komenda Wojewódzka Policji w G. W.. - wniósł o zasądzenie od T. S. 4 487,98 zł z ustawowymi odsetkami od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty; zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 14 maja 2014 r. pies pozwanego wyrządził szkodę w radiowozie, którą wycenił na 4 487,98 zł.

Pismem z 18 marca 2015 r. (k.77) powód zmienił żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego 6 354,22 zł.

21 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie W.. w sprawie X Nc 4162/15 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k.22).

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazał, że policjanci zachowywali się wobec niego niestosownie. Kiedy został zatrzymany stracił kontrolę nad zwierzęciem. Złożony pozew nie przekonuje go co do uszkodzeń, jakie uczynić miał w radiowozie jego pies.

Sąd rejonowy ustalił co następuje:

14 maja 2014 r. policjanci – M. Z. (1) i D. R. – jadąc radiowozem M. (...) o nr rej. (...) zauważyli na ul. (...) biegającego po ulicy dużego psa. W pobliżu na samochodzie spał pozwany, obok leżała smycz. Po obudzeniu pozwanego, zawołał on psa o imieniu Żołnierz, który przybiegł i zaczął biegać pomiędzy policjantami i pozwanym oraz szczekać. Policjanci

poprosili, żeby pozwany zapiął psa na smyczy. Pozwany z uwagi na fakt, że był pijany nie mógł zapiąć psa na smyczy. Wołał go, jednak pies nie przychodził a biegał między policjantami, naskakiwał i czekał. Z uwagi na coraz większą agresję pozwanego oraz rozdrażnienie psa policjanci doprowadzili pozwanego do radiowozu. Pozwany siedząc w radiowozie przywoływał psa, który zaczął skakać na radiowóz, zarysowując go. Policjanci wezwali drugi patrol, który zabrał pozwanego, oraz firmę zajmującą się wyłapywaniem psów, która złapała psa.

Pies pozwanego, to mix doga niemieckiego, wzrostu ok. 80 cm, wagi ok. 55 kg.

Pies pozwanego skacząc na radiowóz uszkodził:

- 1) prawe przednie drzwi – głęboko porysowana powłoka lakierowa (folia w procesie naprawy lakierowej podlega usunięciu i po zerwaniu nie nadaje się do ponownego naklejenia)
- 2) lewe przednie drzwi – powłoka lakierowa głęboko porysowana (folia w procesie naprawy lakierowej podlega usunięciu i po zerwaniu nie nadaje się do ponownego naklejenia)
- 3) słupek II lewy – porysowana folia, która w procesie naprawy lakierowej podlega usunięciu i po zerwaniu nie nadaje się do ponownego naklejenia
- 4) słupek II prawy – powłoka lakierowa głęboko porysowana, folia porysowana, która w procesie naprawy lakierowej podlega usunięciu i po zerwaniu nie nadaje się do ponownego naklejenia
- 5) drzwi boczne prawe odsuwane – powłoka lakierowa porysowana

Koszt naprawy uszkodzeń spowodowanych przez psa w radiowozie o nr rejestracyjnym (...) wynosi 6 354,22 zł.

3 września 2014 r. pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty 4 487,98 zł

Dowód:

- Protokół szkody nr 145 z 28.05.2014 r. k.4
- Kosztorys (...) z 12.08.2014 r. k.12
- Wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia k.13
- Protokół oględzin radiowozu M. (...) nr rej. (...) z 15.05.2014 r. k.38-39
- Zdjęcia k.40-43
- Notatka urzędowa M. Z. (1) z 11.06.2014 r. k.44
- Notatka urzędowa D. R. z 14.05.2014 r. i z 10.08.2014 r. k.45, 46
- Zeznanie świadka D. R. k.47-48
- Zeznanie świadka M. Z. (2) k.48
- Opinia biegłego k.52-69
- Zeznanie pozwanego k.48-49

Sąd rejonowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Zgodnie z art. 431 § 1 k.c. kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Z kolei § 2 powyższego artykułu stanowi, że chociażby osoba, która zwierzę chowa lub się nim posługuje, nie była odpowiedzialna według przepisów paragrafu poprzedzającego, poszkodowany może od niej żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody, jeżeli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i tej osoby, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Przepis art. 431 k.c. nie znajdzie zastosowania do szkód wyrządzonych przez człowieka, który użył zwierzęcia jako narzędzia do wyrządzenia szkody (np. poszczuła psa, aby ten rzucił się na poszkodowanego i go pogryzł, czy też posłużył się psem do wyniesienia towarów z pomieszczenia, do którego tylko zwierzę mogło się przedostać). W przypadkach intencjonalnego kierowania zwierzęciem dla wyrządzenia szkody stosuje się regulację ogólną (art. 415 k.c.)¹

W niniejszej sprawie zastosowanie ma art. 431 § 1 k.c., albowiem szkodę wyrządził pies kierowany własnym popędem. Nie był on narzędziem w rękach pozwanego, który nie potrafił nim kierować, zapanować nad nim, ponadto był w stanie nietrzeźwości i niewiele pamięta ze zdarzenia. Nie można więc przyjąć, że pozwany wykorzystał psa, aby dokonać zniszczenia radiowozu. Będąc w stanie nietrzeźwości i będąc pozbawionym wolności, umieszczony w radiowozie przywoływał go, widząc że pies reaguje na jego wołania i skacze na samochód. Mimo tego nie zaprzestał wołać, nie próbował uspokoić psa.

Nie ulega wątpliwości, że pozwany chował psa. Jednocześnie nie zostało wykazane, aby pozwany nie ponosił winy za szkodę spowodowaną przez psa, w tym winy w nadzorze nad zwierzęciem. Nie wyłącza winy stan nietrzeźwości pozwanego – art. 425 § 2 k.c. - oraz fakt, że był on pozbawiony wolności – zatrzymany przez policjantów w radiowozie. Istotą zawinienia pozwanego jest przywoływanie psa, pobudzanie go i zachęcanie do kontynuowania skakania po radiowozie. Pozwany wołając go rozdmuchiwał jego naturalną chęć dołączenia do swojego pana. Pozwany swoim zachowaniem wzmagał naturalny psi popęd. W okolicznościach niniejszej sprawy pozwanemu można postawić zarzut niezgodnego z prawem i zasadami współżycia społecznego zachowania się.

Szkoda, a więc porysowania radiowozu zostały opisane w protokole oględzin, znajdują odbicie w dokumentacji fotograficznej a biegły dokonując oględzin pojazdu potwierdził istnienie uszkodzeń, jakie zostały zaobserwowane zaraz po zdarzeniu (ujęte w protokole oględzin) oraz zeznaniach interweniujących policjantów.

Wysokość szkody powód wykazał za pomocą dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego, która jest spójna, logiczna i należyście umotywowana, w sposób zrozumiały wyjaśniając okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Opinia nie była kwestionowana przez strony proces. Tym samym sąd przyjął, że szkoda jaką wyrządził pies pozwanego w majątku powoda wyniosła 6 354,22 zł.

W piśmie zmieniającym powództwo powód wniósł o zasądzenie 6 354,22 zł, nie domagając się zasądzenia odsetek za czas opóźnienia. Stąd też wobec takiej zmiany powództwa, sąd związany żądaniem nie zasądził odsetek.

Powództwo okazało się zasadne w całości, stąd też pozwany winien zwrócić powodowi koszty niezbędne i celowe do dochodzenia jego praw – art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł (§ 6 pkt. 3 w zw.z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490) w zw. § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U., poz. 1804).

Zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Na brakującą kwotę kosztów sądowych składa się: opłata sądowa od pozwu – 225 zł, opłata sądowa od rozszerzonego pozwu – 94 zł, wynagrodzenie biegłego sądowego – 684,13 zł. Łącznie brakująca kwota kosztów sądowych wyniosła 1 003,13 zł. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt. III wyroku.

Artykuł 102 k.p.c. stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jak wspomniano wyżej zasadą jest, że strona przegrywająca proces winna jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). Artykuł 102 k.p.c. dopuszczający możliwość nie obciążania przegrywającego w całości lub w części kosztami procesu jest wyjątkiem od zasady i jako taki nie może być interpretowany rozszerzająco, wyklucza uogólnienia i może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Do kręgu okoliczności branych przez sąd pod uwagę przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i te będące „na zewnątrz” procesu. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd należą zwłaszcza te dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. W orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, iż sama zła sytuacja materialna strony nie uzasadnia nieobciążania strony powodowej kosztami postępowania. Podobną regulację przewiduje art. 113 ust. 4 u.k.s.c.

Sąd orzekając o kosztach nie znalazł wyjątkowych i szczególnych okoliczności, mających oparcie w zasadach współżycia społecznego, zasadach słuszności, które upoważniałyby do nieobciążania pozwanego kosztami zastępstwa procesowego, czy brakującymi kosztami sądowymi. Sama zła sytuacja finansowa, majątkowa nie jest wystarczającą podstawą do takiego rozstrzygnięcia.

SSR Andrzej Miszczak

1 por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 1968 r., I CR 148/68, OSN 1969, nr 11, poz. 199,